

Szkoła Polska przy Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Monachium
z siedzibą w Remseck

Nr 2 (38) / 14 grudnia 2019 r.



Gazetka Szkolna

Wszystkim Uczniom, Rodzicom i Nauczycielom życzymy
Radosnych Świąt oraz szczęśliwego Nowego Roku 2020.



7 grudnia naszą szkołę odwiedził Święty Mikołaj. Członkom stowarzyszenia wspierającego szkołę serdecznie dziękujemy za pomoc udzieloną Mikołajowi.

Znalazłam skarb – Olga Tokarczuk w Stuttgarcie

Jakie trzeba mieć szczęście, żeby po ogłoszeniu nazwisk nowych Noblistów w dziedzinie literatury dowiedzieć się, że nasza polska laureatka nie przerwała swojego tournée promującego „Księgi Jakubowe” i w następny wtorek będzie właśnie w Stuttgarcie.

Dowiedziawszy się o tym, wybiegłam z lekcji, aby jeszcze szybko zdobyć bilet. W ten sposób we wtorek, 15 października znalazłam się w Liederhalle, wmieszana w tłum publiczności polsko-niemieckiej.

Jak usłyszałam później, aż do czwartku, 10.10.19 (data ogłoszenia laureatów) do godziny 13-tej sprzedanych było może 40 biletów, ale jak Olga Tokarczuk skomentowała później:

„40 to bardzo dużo osób jak na wieczór literacki”. W czasie wieczoru większość publiczności śmiała się podwójnie, najpierw po polsku, a po wysłuchaniu tłumacza - po niemiecku. Na pierwszy rzut oka Tokarczuk wygląda jak całkiem zwyczajna kobieta – wdzieczna, charyzmatyczna, otwarta, głowa w dreadach, wydaje się jeszcze nieprzyzwyczajona do nagłego zainteresowania jej osoba. Nawet jej sposób mówienia nie wskazuje na to, że właśnie ona jest Noblistką roku 2018, czwartą polską literatką. W sumie niesamowita osobowość. Albo jak opisano ją w „The Guardian”: „the dread-looked feminist winner”.



Choć wiele pytań w czasie wieczoru literackiego dotyczyło Nagrody Nobla, to jednak większość wypowiedzi Olgi Tokarczuk było na temat „Ksiąg Jakubowych”, ponieważ taki był pierwotny sens tego wieczoru – promowanie jej „opus magnum”, nad którym pracowała prawie 9 lat. Oczywiście jest to niemożliwe, aby opowiedzieć o takim dziele w jeden wieczór, a co dopiero w kilku zdaniach. O znalezieniu źródeł dotyczących historii powstania powieści powiedziała: „znalazłam skarb” i jest niesamowitym szczęściem móc opowiedzieć historię Jakuba w swojej książce.

W ten wtorek autorka skoncentrowała się bardzo na aspekcie feministycznym przedstawionym w książce. Jako autorka w XXI wieku naszej ery zauważyła, iż kobiety w zapisach historycznych nie były samodzielnyimi i niezależnymi postaciami. Najczęściej w historii nie miały większej roli niż żony, matki albo córki. „Jednakże nie ma świata, składającego się tylko z mężczyzn”- podkreśla Tokarczuk. W „Księgach Jakubowych”, których akcja toczy się w średniowieczu, kobiety pełnią niesamowicie ważną, tak naprawdę niezbędną rolę. Fascynująca wydaje się jedna z narratorek powieści – Jenta, umierająca, ale wciąż w jakiś sposób żywa, widzi wszystko i wykracza ponad czas.

Autorka nazwała ją "narratorką czwartoosobową", która pod koniec książki widzi nawet Olgę Tokarczuk piszącą swoje dzieło.

Takich mistycznych, niewytłumaczalnych postaci i zdarzeń nie brak też w innych powieściach autorki. Sprawiają one, że nie sposób odłożyć książki przed przeczytaniem jej od deski do deski. Też na zarzuty, iż nie trzymała się faktów historycznych, Olga Tokarczuk ma ciętą ripostę: nie wykroczyła poza fakty, ale ustawiła punkt widzenia w innym miejscu.

Dla mnie ciekawe było zdanie Tokarczuk na temat naszego Noblisty - Henryka Sienkiewicza. Jej zdaniem Sienkiewicza można i trzeba nawet czytać, lecz jego powieści nie pasują już do dzisiejszych czasów, dzisiejszego nastawienia. W historycznych powieściach Henryka Sienkiewicza bohaterowie to mężczyźni, głównym tematem jest walka o wolność i niezależność, społeczeństwo w Polsce przedstawione jest jako homogeniczne, wyłącznie katolickie. Tymczasem u Tokarczuk pojawia się wiele języków, różne narody (Żydzi, Turcy, Rusini) zwierzęta i oczywiście kobiety jako protagonistki. Tokarczuk opisuje życie codzienne, ukazuje ludzi słabych i nieszczęśliwych. Podczas gdy Sienkiewicz pisał „ku pokrzepieniu serc”, Tokarczuk opisuje to, czego u Sienkiewicza brak. I choć w książce Tokarczuk toczy się historia absolutnie nieprawdopodobna, nie można nie być nią zachwyconym.

Wieczór był niesamowity i po raz kolejny przekonałam się, że (ujmując to w słowa Tokarczuk): „powieść należy do najlepszych wynalazków istoty ludzkiej”.

(Na zdjęciu przedstawicielki naszej szkoły: pani Justyna Gołąbek i pani Anna Rogowska podczas wieczoru z Olgą Tokarczuk).

Anna Schetelich, klasa I liceum (po gimnazjum)

Przygotowanie do I Komunii Świętej



Od dnia 12.10.2019 roku w Szkole Polskiej w Remseck mamy dobrowolną możliwość uczęszczania na zajęcia przygotowujące uczniów klasy trzeciej do Pierwszej Komunii Świętej. Katecheza odbywa się w każdą sobotę od godziny 9:00 do 9:45. Zajęcia prowadzone są przez ojca Tomasza Sadowskiego z Polskiej Misji Katolickiej w Stuttgarcie. Na chwilę obecną mamy 10 dzieci, które przygotowują się do Pierwszej Komunii i 4 dzieci, które w następnym roku będą miały pierwszą rocznicę Komunii Świętej.

Ojciec Tomasz wzbogaca wiedzę religijną grając na gitarze i częstując dzieci słodyczkami. W tak przyjemnej atmosferze dzieci uczą się wiedzy o Bogu i chętnie biorą udział w tych sobotnich, porannych zajęciach. Ojciec Tomasz - serdeczne „Bóg Zapłać”.

Julia Lange klasa 3

Pasowanie pierwszoklasistów na uczniów szkoły



9 listopada 2019 roku w Szkole Polskiej w Remseck odbyło się pasowanie na uczniów pierwszej klasy szkoły podstawowej. Na początku pani kierownik, Justyna Golabek, przywitała uczniów oraz rodziców. Następnie kandydaci do pierwszej klasy odpowiadali na zagadki w formie wierszyków, które zadawała ich wychowawczynie. Po zagadkach dzieci zaśpiewały piosenki, a krótko przed pasowaniem wypili "magiczny eliksir", który miał sprawdzić ich odwagę, po którym były gotowe, aby przystąpić do pasowania. Słowami: "pasuję cię na ucznia/ uczennicę szkoły polskiej w Remseck" kilkanaście dzieciaków zostało uczniami klasy pierwszej szkoły podstawowej.

Naszym nowym kolegom i koleżankom życzymy powodzenia w szkole i dobrych ocen :).

Nowi uczniowie: Aurelia, Emilia, Filip, Gabriel, Gabriela, Hubert, Jan, Julia, Julia, Karina, Lena, Lukas, Maria, Natalia, Natalia, Nils, Oliver, Olivia, Sara, Sebastian, Tomasz, Wiktoria.

Alexandra Libert, klasa I liceum (po gimnazjum)

Eksperyment chemiczny w klasie 3

W sobotę 23.11.2019 rozmawialiśmy o wybitnej polskiej uczoney, dwukrotnej noblistce, Marii Skłodowskiej-Curie i oglądaliśmy film o jej życiu. Przy tej okazji ja z mamą zrobiliśmy w klasie eksperyment chemiczny, by przybliżyć dzieciom pracę naukowca-chemika. Wodne wulkany, czyli pokaz kolorowych wybuchów, to reakcja polegająca na połączeniu wody z octem i wody z sodą. Połączenie w słoiku kwasu z zasadą plus odrobina barwnika spożywczego dało efekt barwnych erupcji. Eksperyment w klasie udał się lepiej niż jego próba w domu. Mam nadzieję, że klasie się podobało i może ktoś miał ochotę samemu ten eksperyment wypróbować.

Natalia Toboła klasa 3

Drzewa genealogiczne przygotowane przez klasę 4



Narodowe Święto Niepodległości



16 listopada odbyła się uroczysta akademia z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Akademię przygotowała klasa I liceum (po gimnazjum).

Pyza Podróżniczka

Pyza, to jest takie jedzenie, które można jeść na słodko, ale też na słono. Pyzy są zrobione z ziemniaków. Jednak Pyza to nie tylko jedzenie, to także lalka zrobiona na podstawie książki Hanny Januszewskiej. W tej książce główną bohaterką jest dziewczynka, która wędruje po Polsce. Dziewczynka nazywana Pyzą i powstała z pyzy do jedzenia. W lutym Pyza-lalka przyleci do nas. Klasa 5 chce z tą lalką iść na wycieczkę, np.: pojechać do Muzeum Mercedesa.

Paweł Karpowicz, klasa 5

Projekt „Robotnicy przymusowi w okolicach Stuttgartu”

Pierwsze spotkanie uczestników projektu dotyczącego dokumentowania obecności Polaków w okolicach Stuttgartu w trakcie i po II wojnie światowej już za nami. Prężna i zaangażowana grupa uczniów zebrała już pierwsze informacje oraz rozdzieliła zadania. Następne spotkanie – w styczniu. Projekt prowadzony jest wspólnie z Polską Parafią Katolicką w Stuttgarcie. Z ramienia parafii za projekt odpowiedzialna jest Dorota Ruszkowska-Heubach, z ramienia szkoły - Edyta Mitka-Matejko. W projekcie uczestniczą uczennice klasy 1 liceum (po 8 klasie) Anastazja, Jana, Jowita i Justyna, Sven z 8 klasy oraz Paweł z 5 klasy. Wszystkich zainteresowanych uczniów zapraszamy na kolejne spotkanie grupy projektowej.

W następnym numerze m.in.:

- Czyj balon, wysłany latem podczas Dnia Sportu, poleciał najdalej?
- Prace klasy 4 dotyczące polskich miast i miejscowości.